

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

RÓK III (VI)

SOBOTA, 14 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

283

Święto Wojska Polskiego potężną manifestacją wierności i oddania Wielkiemu Wodzowi sił postępowych świata Pokrzyżujemy zbrodnicze plany imperialistów obronimy pokój i wolność POD NIEZWYCIĘŻONYM SZTANDAREM STALINA

Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. EDWARDA OCHABA
wygłoszone na uroczystej akademii w Teatrze Polskim w Warszawie

Towarzysze!
Dzień 12. 10. 1943 r. wejdzie do historii narodu polskiego, jako data wpisana krwią żołnierską, data otwierająca nowy rozdział w dziejach walki z bestialskim cieniem hitlerowskim i nowy rozdział w dziejach przyjaźni polsko-radzieckiej, przyjaźni scementowanej wspólnie przelaną krwią.
Bitwa pod Lenino była jedną z długiego szeregu bitew, które zostały stoczone przez regularne dywizje i armie Ludowego Wojska Polskiego u boku Armii Radzieckiej na stycznym szlaku bojowym poprzez Dniepr, Bug, Wisłę i Odrę aż do Berlina i Łaby.

Młody żołnierz w ciągu dwudniowych niemal nieustannych bojów pod huraganowym ogniem hitlerowskim i w walkach wręcz wykazał niezwykle męstwo i pogardę śmiercią, ofiarność i dyscyplinę, wytrwałość i wolę zwycięstwa, świadomość obowiązku i wysokie poczucie żołnierskiego honoru, zaufanie do dowódców i do sojuszniczej Armii Radzieckiej, głęboką miłość ojczyzny i płonąca nienawiść do faszystowskiego wroga.

**Zwycięstwo pod Lenino
— tryumfem myśli
robotniczej**

I Dywizja Kościuszkowska formowała się z elementów bardzo różnych pod względem socjalnym z których część w ciągu długiego okresu znajdowała się pod wpływem antydemokratycznej, antysowieckiej propagandy londyńskiej.
Jeśli z tych różnorodnych elementów w ciągu niewielu miesięcy wyrosła pierwszorzędna jednostka bojowa, która z honorem wypełniła postawione przed nią zadanie, to fakt ten w pierwszym rzędzie świadczy o głębokiej służebności tej koncepcji politycznej, którą reprezentował i zaszczytał dywizji Związek Patriotów Polskich, pod przewodnictwem Wandy Wasilewskiej, świadczą o sile oddziaływania ludowego patriotyzmu i idei frontu narodowego organizowanego w walce z hitlerowskim najeźdźcą pod kierownictwem klasy robotniczej, w oparciu o przyjaźń i pomoc ZSRR.

Zwycięstwo pod Lenino było nie tylko zwycięstwem taktycznym w walce z hitlerowskim okupantem, ale również było zwycięstwem myślowym politycznym proletariatu nad awanturnictwem politycznym polskiej burżuazji, wysługującej się anglosaskiemu imperializmowi i zaprzeczającej interesy narodu.

Zwycięstwa - pod Lenino i w późniejszych bitwach III Armii - były wynikiem wyjątkowej pracy szkoleniowej, której dokonali instruktorzy radzieccy przekazujący Wojsku Polskiemu doświadczenie najlepszej armii świata oraz tej wyjątkowej pracy politycznej, której dokonali oficerowie polityczni, kierowani przez zarządowanych w walce klasowej komunistów polskich: Hilarego Młnca, Aleksandra Zawadzkiego, Romana Zambrowskiego, Mieczysława Kalinowskiego, Zygmunta Modzelewskiego i Mariana Naszkowskiego (tu rzytyle i długotrwałe oklaski) i wielu innych.

Hitlerowcy dobrze zdawali sobie sprawę z ogromnego znaczenia politycznego I Dywizji i z wpływu jaki walka i ideologia Wojska Polskiego w ZSRR będzie wywierała na spotęgowanie walki wyzwoleńczej w okupowanej Polsce, dlatego też z niezwykłą zaciekleścią próbowali zniszczyć Dywizję Kościuszkowską, rzucając przeciwko nam zarówno bezpośrednio ścigające rezerwy piechoty, czołgów i artylerii jak i wielkie grupowania lotnictwa bombardującego i szturmowego, które w ciągu 2 dni bitwy niemal bez przerwy od świtu do nocy wisiły nad polem boju, zrzucając na dywizję i naszych radzieckich sąsiadów setki ton bomb i zasypując nas lawiną pocisków.

**Krew najlepszych synów
klasy robotniczej
torowała drogę
zwycięstwu**

W uroczystym dniu dzisiejszego święta myśl nasza biegnie przede wszystkim ku tym braciom naszym, którzy w walce o wolność i lud życie swe oddali w bitwach pod Lenino i Darnicą, pod Warką i w szturmie Pragi, w wrześniejących bojach o przyczółek Czerniakowski, w odsieczy dla oszukanej przez Londyn

Warszawy i w wielkiej styczniowej ofensywie wyzwoleniczej, w bitwach o Gdańsk i Kolobrzeg, o sforsowanie Odry i Nysy, nad Kanalem Hohenzollernów i na ulicach Berlina, w lasach Lubelszczyzny, Kielecczyzny, Krakowskiego, w bohaterkich oddziałach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, kierowanej przez Witolda Józwiaka (burzliwe oklaski) wszędzie tam, gdzie na zew Polskiej Partii Robotniczej i Krajowej Rady Narodowej żołnierz regularny i partyzant walczył o to, by Polska była

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

NARÓD I WOJSKO ślą wyrazy wdzięczności i przywiązania Wielkiemu Przyjacielowi Polski Depesza uczestników Centralnej Akademii w Warszawie do Towarzysza Stalina

GENERALISSIMUS JOZEF STALIN
MOSKWA — KREML

Robotnicy, żołnierze, inteligencja pracująca — zebrani w Warszawie na uroczystej akademii Stołecznej Rady Narodowej w Dniu Wojska Polskiego, ślą Wam — Wodzowi całej postępowej ludzkości, Wielkiemu Przyjacielowi narodu polskiego, niezłomnemu Choroszemu pokoju — wyrazy najgłębszego przywiązania i wdzięczności.

Naród polski nigdy nie zapomni, że dzięki zwycięstwu dowodzonej przez Was bohaterkiej Armii Radzieckiej nad hitlerowskim faszysmem, mogła powstać i rozwijać się Polska Ludowa, mogły powstać nasze siły zbrojne — Ludowe Wojsko Polskie.

Zwycięska i bezprzykładna w swym heroizmie wojna narodów radzieckich, pod Waszym genialnym kierownictwem przeciw hitlerowskiemu faszysmowi była natchnieniem dla mas ludowych Polski w naszej walce o wolną Polskę Ludową.

Dzięki Waszej ojcowskiej opiece Wojsko Polskie zostało zaopatrzone we wspaniałą broń radziecką, Oficerowie radzieccy uczyli żołnierza polskiego sztuki wojennej i władania nowoczesnym sprzętem wojskowym.

Pod Waszym naczelnym dowództwem, biorąc przykład z bohaterów Stalingradu — żołnierze Wojska Polskiego walczyli u boku Armii Radzieckiej pod Lenino i Warszawą, Kolobrzegiem i Gdańskiem, na Wale Pomorskim, na Odrze i Nysie, pod Dreznem i Berlinem.

Wasza pomoc i troskliwa opieka stale towarzyszyły Wojsku Polskiemu. Ludowe Wojsko Polskie, wzorując się na doświadczeniach Armii Radzieckiej, uczy się od swej wielkiej sojuszniczki, jak służyć sprawie wolności, pokoju i socjalizmu, stało się armią nowego typu, armią wyzwolonych robotników i chłopów.

Nasze młode kadry oficerskie, synowie robotników i chłopów uczą się stalinowskiej nauki wojennej, nauki zwyciężania.

Siły zbrojne Polski Ludowej, biorąc przykład z Armii kraju zwycięskiego socjalizmu, nieustannie podnoszą swój poziom wyszkolenia bojowego i politycznego, wzmacniają świadomą dyscyplinę wojskową i moralno-polityczną swartość swoich szeregów.

Lud pracujący naszej ojczyzny pod kierownictwem Bolesława Bieruta i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — ofiarnym wysiłkiem realizuje wielki Plan 6-letni, plan budowy socjalizmu i podnosi siłę gospodarczą i obronną Polski Ludowej.

Wojsko Polskie stoi na straży niepodległości i budownictwa socjalistycznego w Polsce, na straży pokojowej pracy mas ludowych, którym drogę wskazuje wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego w dziedzinie budownictwa komunizmu.

W dniu Wojska Polskiego zapewniamy Was, że siły zbrojne Polski Ludowej pod dowództwem Marszałka Rokossowskiego nieugięte stoją i zawsze będą na straży pokoju w jednym szeregu z bohaterką Armią Radziecką i wszystkimi siłami postępu na całym świecie.

Niech żyje wieczna przyjaźń i sojusz między Związkiem Radzieckim i Polską Ludową!

Niech żyje nierozwalne braterstwo broni Wojska Polskiego z Armią Radziecką!

Niech żyje Wódz światowego frontu pokoju — Wielki Stalin!

Centralna Akademia w Warszawie z udziałem Prezydenta RP — Towarzysza Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP) — 12 października br. — w VII rocznicę historycznej bitwy pod Lenino, obchodzonej jako Dzień Wojska Polskiego — w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademia.

Na akademii przybył Prezydent R. P. — Bolesław BIERUTA. W akademii wzięli udział: członkowie Rady Państwa z marszałkiem Sejmu Ustawodawczego Kowalskim na czele, członkowie Rządu R. P. z premierem Cyrankiewiczem na czele, członkowie Biura Politycznego, członkowie KC PZPR, przedstawiciele Wojska Polskiego, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, stołeczni przodownicy pracy oraz liczni przedstawiciele nauki, kultury, sztuki i prasy.
Obecni byli również szefowie oraz attaché wojskowi przedstawicielstw dyplomatycznych ZSRR i krajów demokracji ludowej z ambasadorem ZSRR p. Wiktorem Z. Lebediewem na czele.

Uroczysta akademia stała się potężną manifestacją wielkiej miłości do Odrodzonego Ludowego Wojska Polskiego, gorącym wyrazem nierozwalnego braterstwa broni z bohaterką Armią Radziecką, niezłomną przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim.

Na scenie teatru poza stołem przydymnym na tle czerwieni ponad portretami Generalissimusa Stalina i najwyższego zwierzchnika polskich sił zbrojnych Prezydenta Bieruta widnieje hasło akademii: „Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż wolności i niepodległości Polski Ludowej”.
W prezydium obok przewodniczącego akademii — przew. Stoł. Rady Narodowej tow. Albrechta z dwóch

stron zasiadli: minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Rokossowski, ambasador ZSRR p. W. Lebediew, wicepremier Minc, członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Berman, przedstawiciel Armii Radzieckiej generał major Grasułow, matka poległego bohatera i Armii, ob. Kalinowska, wiceminister Obrony Narodowej, szef sztabu generalnego WP gen. Korczyk, wicemarszałek Sejmu tow. Zambrowski, sekretarz KC PZPR tow. Ochab, wiceminister Obrony Narodowej gen. Popławski i gen. Jaroszewicz, przedstawiciele Armii Radzieckiej płk. Zabasztański i płk. Salnikow, min. Radkiewicz, min. Modzelewski, członek Rady Państwa — przew. NIK tow. Józwiak-Witold, wicemarszałek Sejmu Barcikowski, min. Matuszewski oraz sekretarz KW PZPR tow. Wieha. Dalsze miejsca w prezydium zajęli przedstawiciele byłych uczestników bitwy pod Lenino, generałowie, oficerowie, podoficerowie i żołnierze Wojska Polskiego, przedstawiciele władz stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz czołowi przedstawiciele przodowników pracy i świata kulturalnego Stolicy.

Po odegraniu hymnu polskiego i

radzieckiego, akademię zagała przewodniczący SRN — tow. Jerzy Albrecht. Gdy mówca wita serdecznie najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, zrywa się entuzjastyczna owacja. Oklaski i okrzyki „Niech żyje” zamieniają się w długo nie milknące skandowanie: „BIE — RUTA BIE — RUTA!”

Wśród owacyjnych oklasków, przewodniczący akademii serdecznie wita następnego członka Biura Politycznego KC PZPR, członka Rady Państwa, przedstawicieli Sejmu oraz przedstawicieli Rządu R. P.

Gdy mówca gorąco wita ministra Obrony Narodowej, dwukrotnego bohatera Związku Radzieckiego — Marszałka Konstantego Rokossowskiego, zebrani powstają z miejsc i wśród burzliwych oklasków skandują: „ROKOSSOWSKI!”

Powitanie przez przewodniczącego ambasadora ZSRR W. Lebediewa i przedstawicieli bohaterkiej Armii Radzieckiej zamienia się w długo nie milknącą owację. Przez kilka minut uczestnicy akademii, stojąc, skandują STALIN, STALIN.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Gwałtowne walki w Korei

PEKIN (PAP) — Ogłoszony w Phenjanie 12 października wieczorem komunikat dowództwa naczelnego Korejskiej Armii Ludowej donosi, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej prowadzą nadal zaciekle walki z nieprzyjacielem.

W dniu 9 października nieprzyjaciel przedsięwziął w rejonie Ken-

son, wspierane przez artylerię i oddziały pancerne natarcie w kierunku Koranhu. W walkach w tym rejonie ponad 100 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich poległo lub odniosło rany. Oddziały Armii Ludowej zniszczyły 2 czołgi i 5 samochodów oraz zdobyły znaczną ilość broni i amunicji.

Metoda inż. Kowalewa — popularyzacji stachanowskich metod pracy



Inż. F. Kowalew opracował niedawno nową metodę popularyzacji stachanowskich metod pracy w przemyśle włókienniczym. — Na zdjęciu: inż. Kowalew obserwuje sposób przekazywania młodej robotnicy przez doświadczoną tkaczkę swoich „chwytów”

Pod znakiem polsko-radzieckiego braterstwa broni obchodziła Łódź Dzień Wojska Polskiego

12 października 1943 roku to przełomowa data w naszej historii. W dniu tym bowiem na polach bitewnych pod Lenino krwią serdeczną żołnierza przypieczętowane zostało nierozwalne braterstwo dwu narodów — polskiego i radzieckiego. Od tam walczyli u boku zwyciężonej Armii Radzieckiej nasze sforsowane w ZSRR dywizje Odrodzonego Wojska Polskiego krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa. W tym marszu naprzód do nowej Polski, Polski Ludowej łamały one wszystkie przeszkody, pędząc przez hordy faszystowskie.
Dzień bitwy pod Lenino, dziś uroczysto obchodzony jako święto Wojska

Polskiego, stanowi początek tego wspaniałego, jedynego w naszej historii okresu, który przyniósł nam epokowe sukcesy w codziennej, twardej walce o lepsze jutro, o socjalizm.

I dlatego stał się dzień wczorajszy dla mieszkańców naszego miasta jeszcze jedną sposobnością do zdokumentowania tej gorącej miłości, jaką otaczamy naszą bohaterką Armię.

Obchód Dnia Wojska Polskiego rozpoczął się zbiórką oddziałów wojskowych stacjonujących w naszym mieście i odczytaniem

rozkazu dziennego, po czym nastąpiła deflata.

W Akademii Centralnej, zorganizowanej onegdaj w Filharmonii udział wzięli przedstawiciele całego łódzkiego społeczeństwa. Pięknie udekorowaną salą zapelnili przedstawiciele partii politycznych, organizacji masowych, zakładów pracy, szkół i instytucji. W zwartych szeregach zasiadli obok siebie oficerowie i żołnierze ze stacjonujących w Łodzi jednostek wojskowych oraz robotnicy — racjonalizatorzy i przodownicy pracy, młodzież ZMP-owska i uczniowie szkół przemysłowych i ogólnokształcących.

Uroczystość zagała przewodniczący Rady Narodowej m. Łódzi — tow. Marian Minor.

Następnie zabrał głos komendant garnizonu — płk. Friedman, który oświadczył m. in.: — Dzień Wojska Polskiego jeszcze mocniej zmobilizuje oficerów, podoficerów i żołnierzy do wzmocnionych wysiłków nad podniesieniem gotowości bojowej sił zbrojnych Polski Ludowej, do zacieśnienia nierozwalnych więzów braterstwa broni, łączących ludowe Wojsko Polskie z Armią Radziecką. Pod dowództwem Marszałka Polski — Konstantego Rokossowskiego, wiernego syna polskiej klasy robotniczej, (Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Uchwale BO KC

trzeba realizować we wszystkich punktach Organizacja partyjna w ZPB im. Harnama zapomina o sprawach ważnych

Właśnie podczas opracowywania uchwały BO KC, dotyczącej pracy i zadań Partii w przemyśle bawelnianym — przed towarzyszami z ZPB im. Harnama zarysowała się, jak nigdy dotąd jasno, doniosła i odpowiedzialna rola organizacji partyjnej w zakładach pracy, rola kierownika, organizatora, komórki mobilizującej całą załogę do wykonania zadań, które stawiają przed nią Partia i Państwo.

Uchwała pomaga wykrywać błędy

Uchwała BO KC poruszyła cały zakład. Aby zalecenia jej zastosować na własnym terenie, należało dokładnie i gruntownie zanalizować sytuację, istniejącą we wszystkich oddziałach Zakładów im. Harnama. Zbadano raz zagadnienia produkcyjne i partyjne, a następnie przystąpiono do nich po raz drugi. Przy wglądaniu w każdy kąt wyszły na jaw różne sprawy, starannie dotąd ukryte, jakieś zastarzałe już nie dociegnięcia, na które właściwie nie wiadomo dlaczego od dawna nie reagowało ani kierownictwo, ani organizacja oddziałowa. Okazało się, że w przedziałni pracowała wręcz przeciwnie o zanizonej produkcji, przerabiała dziennie zamiast 7 pasm tylko 4, a obsługująca ją prądka uzyskała przez to o 30 procent niższe zarobki, że obok dobrze pracujących instruktoerek stałych, 6 nietatowych, nie kontrolowanych przez nikogo,

wypełniało swe obowiązki według własnego „widzi mi się”, zaś szkolenie nie posuwało się naprzód; że ogromny odsetek robotników nie wykonuje swych baz, że kierownictwo oddziałów pracują w całkowitym oderwaniu od organizacji partyjnych.

W wyniku tej analizy, egzekutywa organizacji podstawowej podjęła w połowie września uchwałę, którą poddano pod dyskusję wszystkim organizacjom oddziałowym. Trzeba przyznać, że ani zebranie organizacji podstawowej, ani organizacja oddziałowych, niestety, nie wniosły do uchwały nic nowego. Nie wzbogaciła jej, nie dodano do niej nowych ważkich i aktualnych dla tych zakładów postanowień. Temu między innymi należy przypisać, że uchwała wprawdzie obejmuje całokształt zagadnień, ale nie rozpatruje ich w sposób dostatecznie szczegółowy. Nie mówi się w niej ani słowa o młodzieży stanowiącej dużą część załogi. Nie zajęto się w sposób dostatecznie ostro sprawą poprawy jakości produkcji, sprawą rozwoju i pogłębienia współzawodnictwa, zagadnieniem czystości miejsca pracy.

Może właśnie dlatego organizacja partyjna ZPB im. Harnama przy realizacji swej uchwały, wymienione wyżej sprawy traktuje drugoplanowo i dotychczas nie podjęła żadnych energicznych kroków celem podniesienia jakości produkcji w tkalni i wykończalni, wzmocnienia starań o czystość i kulturę miejsca pracy, u-

staleni metod współpracy z młodzieżą ZMP-owską i niezorganizowaną.

Zaniedbane odcinki pracy

Nasza młodzież po prostu wysuwa się nam z rąk — stwierdza I sekretarz podstawowej organizacji. Sosnowski.

I tak jest w istocie. Dwa tysiące młodzieży, zatrudnionej w zakładach nie ma odpowiedniego kierunku, kontroli ani opieki. Zarząd koła ZMP, jak również organizacja partyjna, nie znalazły właściwych dróg, wiedzących do usprawnienia pracy tych 2.000 par młodych rąk, robotniczych, do bardziej intensywnego wciągnięcia ich do realizacji poręczających zadań Planu 6-letniego, do wzbudzenia wśród nich entuzjazzmu pracy. A tymczasem 70 proc. zatrudnionej tu młodzieży nie wykonuje swych baz produkcyjnych.

Uchwała Biura Organizacyjnego wskazuje, jako jedno z najpoważniejszych niedociągnięć w pracy organizacji partyjnych — niedostateczną opiekę nad młodzieżą niezorganizowaną. Konieczność tej opieki i kontroli nad młodzieżą ze strony organizacji partyjnych podkreśla i uchwała Rady Naczelnej ZMP.

Trzeba się nad tym poważnie zastanowić. Trzeba gruntownie przemyśleć zadania organizacji partyjnej na tym odcinku, wyciągnąć należyte wnioski i wprowadzić je w życie.

Nie ruszyła również z miejsca sprawa jakości produkcji. A tymczasem jakość produkcji tkalni stoi o 20 procent poniżej zaplanowanej, w wykończalni o 12 proc. Powszechnie wtyka się wadliwą pracę oddziału przygotowawczego tkalni, który wytwarza osnowy źle ukrochmalone. Takich braków jest więcej. Należało by, nie zwlekając, zmobilizować całą organizację partyjną na tym odcinku, opracować metody podniesienia jakości produkcji, obarczyć poszczególnych towarzyszy odpowiedzialnością za ich wykonanie. Należało by z miejsca przystąpić do zaprowadzenia czystości na salach produkcyjnych, ponieważ pod tym względem prawie wszystkie oddziały pozostawiają wiele do życzenia.

Jeśli się stało, że organizacja partyjna ZPB im. Harnama nie zajęła od razu zdecydowanego stanowiska w tych właśnie węzłowych dla tego zakładu sprawach. Nie ulega wątpliwości, że gdyby zagadnienie młodzieży, jak również jakości, czystości oraz współzawodnictwa, były od razu postawione mocno i zdecydowanie, gdyby kierownictwo organizacji partyjnej uruchomiło cały swój aktywny do walki właśnie na tych odcinkach — to dziś organizacja partyjna mogłaby się pochlubić o wiele poważniejszymi osiągnięciami.

Trzeba ruszyć naprzód na całym froncie

Towarzysze z ZPB im. Harnama przekonali się, że na tych odcinkach, na które kierownictwo organizacji zwróciło ich uwagę, zmobilizowało czujność, gdzie konieczność tej czujności podkreśliła uchwała, praca od razu ruszyła z miejsca naprzód.

Chociażby — szkolenie zawodowe. W krótkim czasie ustanowiono 11 etatowych instruktoerek w tkalni oraz dwie stałe instruktorzy w przedziałni. Roztoczono nad nimi ścisłą kontrolę. Szkolenie zaczyna przynosić pozytywne i co dzień leży rezultaty. Rozpoczęto już ostrą walkę z

postojami maszyn, podnosząc odpowiedzialność kierowników za stan parku maszynowego, rozbudowując brygady remontowe. Organizacja partyjna przystąpiła już do zreorganizowania grup agitatorów i uaktywnienia ich tak, aby dzięki ich pracy zadania Partii, zadania Planu 6-letniego dotarli do każdego robotnika. Rozpatrzone stan egzekutyw oddziałowych (np. w tkalni, w oddziale I na 7 członków egzekutywy było tylko 3 robotników) oraz zmieniono ich skład. Z wielką starannością zorganizowano szkolenie partyjne, obejmujące nim jak najwięcej ludzi produkcji.

We wszystkich tych dziedzinach robota organizacji partyjnej posuwa się pomyślnie naprzód, naprawiając dawne błędy, usprawniając i polepszając metody działania.

Ale przecież trzeba ruszyć naprzód na całym froncie. Przecież organizacja partyjna w zakładzie pracy — to mocny trzon, który stał na to, aby przystąpić do ofensywy od razu na wszystkich odcinkach. Organizacja partyjna w ZPB im. Harnama posiada wszak w swych szeregach wielu energicznych towarzyszy, szczerze oddanych sprawie budownictwa socjalistycznego, posiada robotników i majstrów, przejmujących się głęboko sprawami produkcji, nie szczędzących wysiłków.

Nie trzeba i nie można dłużej zwlekać. Nie można, mając na względzie kilka zagadnień, zapominać o pozostałych.

Za kilka dni egzekutywa podstawowej organizacji przystąpi do kontroli wykonania uchwały BO i uchwały egzekutywy. Trzeba będzie na podstawie dogłębnej analizy przystąpić do likwidacji „białych plam”. Trzeba jak najszybciej przystąpić do realizacji tych punktów uchwały BO, które do tej pory pozostawiono odłożeniem.

H. Sam.

Łódź w dniu Wojska Polskiego



Dzień historycznej bitwy pod Lenino, ustanowiony jako dzień Wojska Polskiego, stał się okazją dla zmanifestowania ścisłego, serdecznego związku całego społeczeństwa z naszym Wojskiem Ludowym, które stoi na straży niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i ustroju demokracji ludowej. W dniu tym masy pracujące naszego miasta oddały również hołd bohaterkiej Armii Radzieckiej i Wielkiemu Wodzowi postępowej ludzkości — Towarzyszowi Józefowi Stalinowi — którego geniusz powołał do życia i walki pierwsze bojowe oddziały Odrodzonego Wojska Polskiego.

Na zdjęciach: u góry — fragment szalenie zapelnionej sali Filharmonii, w której odbyła się Centralna Akademia dla uczczenia Dnia Wojska Polskiego. U dołu — uroczyste wręczenie upominków dla żołnierzy, oficerów i podoficerów — przedomników wyszkolenia.

Chłopi zwiększają dostawę zbóż na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

Mieszkańcy gromady Krzepocin, gm. Tkaczew, pow. łęczycki go przez długie lata jeździli po gromadzkiej drodze, tonąc po osie w wiosennych roztopach. W Cynie Majowym postanowili na prawicę drogę i obsadzić ją drzewkami. Zobowiązanie to zostało w pełni wykonane. Dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN powzięto szereg zobowiązań, co do przedterminowego wykonania sprzętu zbóż. I tych przyrzeczeń dotrzymano na czas.

Obecnie na wspólnym gromadkim zebraniu w Krzepocinie za stanowiono się w jaki sposób najdogodniej uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej i II Kongresu Światowego Komitetu Obronców Pokoju. Stawiano różne wnioski.

Stanisław Andrysiak zaproponował, aby jako Czyn Październikowy zwiększyć dostawę zbóż do punktów skupu. Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

Pszonica tego roku u mnie nie obrodziła, więc nie mogę jej więcej zadeklarować. — oświadczył ob. Florczak, średniorolny

chłop. — Ale zobowiązuję się do stawienia dodatkowo 3,5 kwintali żyta.

— A ja deklaruje dodatkowo 2,5 kwintala żyta — mówi ob. Andrysiak — również średniorolny chłop.

Wszyscy obecni zgłosili podobne zobowiązania.

Matorolny chłop ob. Łuczak oświadczył:

— Rozejrzałem się w swych możliwościach i doszedłem do wniosku, że chociaż posiadam tylko 4 ha ziemi, oddam dodatkowo ku uczczeniu tej wielkiej rocznicy 1 kwintal żyta, t. zn. ogółem 3 mtr. żyta, 40 kg. pszenicy i 120 kg. jęczmienia.

W ten sposób gromada Krzepocin zadeklarowała dodatkowo 37 kwintali żyta oraz pewne ilości pszenicy, jęczmienia i owsa. Jednogłośnie postanowiono zwiększyć te zobowiązania do dnia 22 października.

Chłopi gromady Krzepocin dali już dowody tego, że zobowiązani swych dotrzymują, więc i tym razem napewno nie zawiodą. (Bor.)

Czyn Październikowy pracowników CZPB

Pracownicy umysłowi Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego zobowiązali się do uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obronców Pokoju poświęcić 4.434 robotniczo-godzin przy budowie przedziałni od padkowej w Rudzie Pabianickiej. Praca ta odbywać się będzie poza godzinami pracy zawodowej. Wartość podjętych zobowiązań wynosi 620.760 zł.

Inspektorat Ochrony Pożarowej CZPB łącznie z podległymi mu strażakami pożarnymi z terenu Wielkiej Łodzi poświęci poza swymi normalnymi zajęciami na ten sam cel 10.720 robotniczo-godzin. Wartość tego zobowiązania przekracza 1 milion złotych.

Nasi korespondenci piszą

Wzorowa praca dała wyniki

W wykończalni ZPB im. St. Kunickiego w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 137, stanęła w dniu 8 sierpnia rb. maszyna ramowa z powodu popsutych łańcuchów oraz szyn.

Fachowcy nasi po sprawdzeniu stanu uszkodzenia orzekli, że zniszczone łańcuchy należy naprawić własnymi siłami, gdyż na nowe zamówione łańcuchy czekamy już od 1948 r., a koszt ich wyniósłby około 3 milionów zł. Dodać trzeba, że produkcja tej suszarki ramowej wynosiła przeciętnie 10.000 m. w przeciągu 8 godzin pracy. Wykończalnia znalazła się więc w trudnym położeniu.

Sprawą tą zainteresował się brygadista ślusarski, od 23 lat pracujący w zakładach, tow. Edward Niedzielski. Podjął się on wraz ze swoją grupą przeprowadzić remont łańcuchów.

Brygada remontowa wszystkie wolne chwile poświęciła naprawie suszarki. Nie szczędzono wysiłków, by tylko doprowadzić do należytego stanu maszynę, od której zależne jest wykonanie planu produkcyjnego i eksportowego za-

kładu. Po 50 dniach wyjącej pracy suszarka ramowa ruszyła. Koszt remontu wyniósł w przybliżeniu 250.000 zł. Plan miesięczny wykończalnia został wykonany dzie-

ki bojowości robotników, kierownika Stawomira Świnarskiego oraz brygady remontowej tow. Edwarda Niedzielskiego.

J. Donder, ZPB im. Kunickiego.

Zlekceważony pomysł racjonalizatorski

Tow. Jan Mikosik, od 1946 roku zatrudniony jako przewlekacz w tkalni ZPB im. J. Marchlewskiego, zastosował udoskonalenie metod pracy. Dzięki jego pomysłowi nakładaczka zamiast brać dwukrotnie nitkę, bierze ją tylko raz. Przy jednej osnowie daje to pół godziny oszczędności, a przy tym każde obrabianie pięć takich osnow w ciągu ośmiu godzin pracy. Przed zastosowaniem tego usprawnienia wykonanie jednej osnowy zabierało tow. Mikosikowi dwie godziny i dziesięć minut czasu. Obecnie wypełnia tę pracę w ciągu 1 godniny i 35 minut.

Tow. Mikosik zgłosił swe usprawnienie do Komisji Ulepszeń i Racjonalizatorstwa Pracy w naszych zakładach, ta jednak zbagatelizowała je, uważając, że to „drobność ka”, nie godna uwagi.

Uważam, że tego rodzaju stanowisko Komisji jest nieludzkie. Przecież każde usprawnienie może w toku produkcji przysporzyć wiele oszczędności, a przy tym każde z nich stanowi wyraz troski klasy robotniczej o szybsze wykonanie Planu Sześcioletniego.

T. Saar, ZPB im. J. Marchlewskiego.

Dlaczego brak szafek?

W sali automatycznej, teren S. ZPB im. J. Stalina, brak szafek na ubrania. Robotnicy muszą u-mieszczać swą odzież w szafkach w ogólnej szatni, która jest zawsze otwarta i nie chroni ubrań ro-boczych, fartuchów i tp. przed kradzieżą, toteż robotnicy często odrywają się od produkcji, by

sprawdzić, czy ich płaszcz lub kurtka znajduje się jeszcze na swym miejscu.

Należało by jak najszybciej zaopatrzyć salę automatyczną w szafki na ubrania.

B. Andrzejczak, ZPB im. J. Stalina

Dzień produkcji wyłącznie z zaoszczędzonego materiału

Realizując na swym terenie wskazania Lidii Korabielnikowej, robotnicy Spółdzielni im. S. Engla dzięki racjonalnie prowadzonemu krojeniu materiałów zaoszczędzili znaczne ilości towaru. Pozwoliło im to ostatnio przepracować

jeden dzień wyłącznie na zaoszczędzonym materiale i wyprodukować z niego 120 płaszczów męskich oraz 60 damskich.

R. Kiersz, Spółdzielnia im. S. Engla

Nie będzie się więcej marnować gwoździ

W Atelier Filmu Polskiego używa się przy ustawianiu dekoracji plenerowych wielkiej ilości gwoździ. Do niedawna jeszcze gwoździe te po rozbiórcie dekoracji po prostu wyrzucano.

Z tym marnotrawstwem postanowiono jednak skończyć. Osta-

tnio na wniosek tow. Wilczyńskiego zdecydowano, że gwoździe owe będą wysyłane na wieś, w ramach pracy naszej ekipy łączności miasta ze wsią.

W. Stankowski, Film Polski

— Każdy z nas chętnie pracuje, bo wie, w jakim celu podjęliśmy nasze zobowiązania, zdaje sobie sprawę, że w ten sposób walczymy o pokój, że w ten sposób okazujemy naszą miłość dla kraju, w którym zrodziła się Wielka Rewolucja Październikowa. Pracujemy chętnie i wydajnie, ponieważ odczuwamy na każdym kroku opiekę i zainteresowanie ze strony organizacji partyjnej, rady zakładowej i kierownictwa naszych zakładów.

— Przedstawiciele organizacji partyjnej i rady stale są z nami w kontakcie, czuwają, aby prędką była dostarczana na czas, kontrolują stan maszyn, usuwają przeszkody hamujące produkcję. Raz w tygodniu schodzimy się na krótkie ODPRawy SPRAWOZDAWCZE, na których dowiadujemy się, w ilu procentach wykonaliśmy już nasze zobowiązania. Odprawy te pozwalają nam zorientować się, na których odcinkach jeszcze trzeba wzmocnić czujność i podnieść wydajność pracy.

Towarzysze z ZPJG im. Ajzena każdego dnia badają pilnie stan wykonania zobowiązań. Przed kilku dniami na ZEBRANIU EGZEKUTYWY WYŚLUCHANO SPRAWOZDANIA DYREKTORA Z REALIZACJI ZOBOWIĄZAŃ. Okazało się, że w pierwszej dekadzie załoga przekroczyła swe zobowiązanie, wykonując je w poszczególnych oddziałach w granicach od 111 do 123 proc. Towarzysze gorąco dyskutowali, zdając sobie sprawę, że trzeba nadal mobilizować załogę, że trzeba przypominać jej o ważności zbliżającej się rocznicy oraz II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Towarzysze z ZPJG im. Ajzena dbają o to, żeby co dzień, na krosnach i maszynach, w metry i kilogramy, zamieniały się słowa i przyrzeczenia wypowiedziane na zebraniu. Organizacja partyjna — serce zakładu — czuwa troskliwie nad pomyślną realizacją Czynu Październikowego, S. Gw.,

Kronika Pabianic



- WAŻNIEJSZE TELEFONY:**
 289 — I Sekretarz
 415 — II Sekretarz
 415 — Wydział Ogólno-Admini-
 stracyjny
 185 — Wydział Organizacyjny
 116 — Wydział Ekonomiczny
 222 — Wydział Kadr
 180 — Wydział Propagandy
 0 — Straż Pożarna
 6 — Komenda „Służby Polsce”
 23 — PZPB
 63 — Komisariat M.O.
 66 — Prezydium MRN
 91 — Dworzec Kolejowy
 112 — PCK
 143 — Zarząd Miejski ZMP
 213 — Telegraf
 215 — Pogotowie PCK

KINA:

Kino „Polonia” wyświetla film produkcji polskiej pt. „Dwie brygady”.

Kino „ROBOTNIK” wyświetla film produkcji fińskiej pt. „Maaret”. Film dla młodzieży dozwolony.

Ob.
 Dyonizy
 ma głos...



Korzystając z pięknych, słonecznych i ciepłych dni naszej polskiej jesieni, wychodzimy z Pelasją na spacer. Chodzimy sobie po ulicach naszego grodu, rozmawiamy, obserwujemy ludzi i to wszystko, co się na ulicach dzieje. Przyjemnie i uczające są te wędrowki.

Podczas wczorajszego spaceru Pelasja rozpoczęła ze mną taką rozmowę.

— Wiesz, Dyonizy, coraz bardziej kocham to nasze miasto i nigdzie bym już nie chciała z niego wyjechać.

— Dlaczego? — pytam zdziwiony nagła miłością mojej połowicy do naszego grodu nad Dobrynią.

— Pytasz dlaczego, jakbyś nie wiesz, że z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc, Pabianice stają się coraz miłsze i ładniejsze. Z brudnego, zaniedbanego miasta stają się coraz czystsze, coraz bardziej zielone i uporządkowane.

— O, co do tego porządku, to stać wam veto — przerwał mi potok słów Pelasja, wskazując na plot oblepiiony pstrokatymi strzepami afiszy, z którymi igrał wiatr.

— Widzisz, to jest jeden z dowodów, że jeśli chodzi o porządek i estetyczny wygląd miasta to, niestety, nasi gospodarze z Miejskiej Rady Narodowej, nie tyle się tymi sprawami zajmują ile by należało. Czytając nasz „Głos Pabianic” wiesz, że czytelnicy niejednokrotnie już w swych listach poruszyli ten balagan afiszowy, który u nas panuje. Zarząd miasta dotychczas nie w tym kierunku nie zrobił, nie wydał żadnego zarządzenia zabraniającego bezplanowego, przypadkowego rozdzielania afiszów na domach i plotach. Przypuszczam, moja Pelasjo, na pewno rację, że z tego powodu nasze domy i ploty wyglądają brzydko i traci na tym estetyczny wygląd miasta. A przecież nie potrzeba wiele, aby sprawę tę uporządkować. Wystarczy wyznaczenie stałych miejsc na wszelkiego rodzaju ogłoszenia, za wieszanie większych ozdobiarów tablic i sprawa załatwiona. Zyska na tym wygląd miasta, zyskają mieszkańcy, którzy nie będą szukali nowych zarządzeń, czy ogłoszeń w miejscach najmniej odpowiednich do tego celu. Unikną pabianiczanin przez to wielu kłopotów wynikających z przeczenia różnych obywateli, zarządzeń i ogłoszeń. W większości miast sprawa ta uregulowana jest od dawna. Pamiętaj, moja Pelasjo, że jak byliśmy latem z wycieczką w Gdynię, sama mi zwróciłaś uwagę na ten fakt, gdyż tam afisze rozklejane są tylko na specjalnych słupkach i tablicach.

— Tak, to prawda — przyznała Pelasja. — A więc napisz o tym. Może wreszcie Miejska Rada Narodowa sprawę tę załatwi.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Wasz Dyonizy

DO WSPÓŁZAWODNICTWA PAŹDZIERNIKOWEGO przystąpiła załoga Spółdzielni Pracy im. L. Pakina

Na wezwanie załogi huty „Pokój”, pracownicy spółdzielni pracy tkackiej im. L. Pakina, pragnąc zadokumentować przyjaźń i braterstwo z narodem Związku Radzieckiego, podjęli dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju szereg zobowiązań produkcyjnych i społecznych.

Postanowiono wykonać roczny plan na 81 dni przed terminem, tj. na 20 października br. Wartość wykonanej ponad plan produkcji wyniesie 1.358.500 zł według cen niezmiennych.

Do końca roku wyprodukować 93.000 mtr. tkanin, których wartość w cenach niezmiennych wynosi 320.000 zł.

Do dnia 1 listopada podnieść ilość produkcji tkanin I gatunku w stosunku do września o 1 proc., co pozwoli na zaoszczędzenie 330.000 zł. w cenach bieżących.

Obniżyć o 0,5 procent braki.

Przyspieszyć cykl produkcyjny przez całkowite uruchomienie wykończalni.

Do dnia 1 listopada podnieść fundusz udziałowy do 80 procent w stosunku do funduszu plac. Ponadto podnieść do 95 procent odsetek członków spółdzielni w stosunku do zatrudnionych.

Przystąpić do współzawodnictwa międzyzakładowego ze spółdzielnią pracy „Pabianiczanka”.

Wydać specjalną gazetkę ścienną, poświęconą 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Zorganizować w dniu 15 października zebranie pracowników, celem zapoznania ich z zagadnieniami Planu 6-letniego.

Zorganizować w październiku dwie narady techniczno-wytwórcze.

Podnieść abonament prasy robotniczej do 90 proc. w stosunku do zatrudnionych.

Powiększyć stan członków zakładowych kół Ligi Kobiet, Towarzystwa Burs i Stypendiów o 10 procent, zaś członków Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej o 80 proc.

w stosunku do stanu z dnia 1 października br. Utrzymać wozdawczość na bieżąco. Komisja kulturalno-oświatowa zorganizuje do dnia 7 listopada kurs języka rosyjskiego, zarząd koła TPPR podniesie kolportaż tygodnika „Przyjaźń” o 60 procent.

Kolorysta wykończalni ob. Pawlak zaoszczędzi chemikaliów i barwników na sumę 100.000 zł. miesięcznie, co da do końca roku 233.000 zł oszczędności.

Nasi korespondenci piszą

Z narady mistrzów tkalni »Centrali«

Przed kilku dniami odbyła się narada wytwórców mistrzów tkalni Centrali Pabianickiej ZPB z udziałem dyrektora tkalni ob. Maślankowskiego oraz przedstawicieli komitetu zakładowego i Partii.

Tkalnica „Centrala” plan miesięczny we wrześniu wykonała w 101,1 proc., przy 77 proc. tkaniny I gatunku. Kierownik tkalni, tow. Mikuta zwrócił uwagę, że w poszczególnych partiach odsetek braków waha się od 3 do 15 procent. Ponadto tow. Mikuta stwierdził, że istnieje zbyt duża ilość zrywów wątkowych, co kłóży się z wytycznymi do II gatunku. Pozostawienie tego stanu rzeczy przyniesie złe rezultaty. W październiku produkcja tkalni „Centrali” ulec musi bezwzględnej poprawie.

Mówiąc o dyscyplinie pracy, tow. Mikuta stwierdził, że w wielu wypadkach nie jest ona przez strażnika przez pracowników. Rada zakładowa i majstrów winni się tym faktem zainteresować. docieć przyczyn rozluźnienia się dyscypliny pracy i zwrócić natychmiastowe kroki, w celu poprawy na tym odcinku.

Należy również zwrócić baczną uwagę na niewłaściwe do tąd przeprowadzanie remontu krosien, jak również na ich konserwację. Zła konserwacja maszyn oraz niewłaściwe przeprowadzenie remontu przyczynia się do dewastacji parku maszynowego i powoduje wiele zbędnych godzin nadliczbowych.

Dyrektor Maślankowski w dyskusji zwrócił uwagę na konieczność zmiany stylu pracy. Kolektywna praca wszystkich mistrzów winna przyczynić się do poprawy jakości produkcji i do pełnego wykorzystania planów produkcyjnych. W dalszym ciągu dyskusji wyłoniło się szereg bolączek i braków, na które napotykają mistrzowie w swej pracy.

Ob. Janiak skarżył się na złe przygotowanie wątku, wątek Nr 7 i 12 jest bardzo słaby, skutkiem czego powstaje wiele zrywów wątkowych. Ob. Alojzy Post wskazał na brak przygotowanych części zamiennych do remontu krosien. W wypadku awarii nie można

Towarzysze z »Chemicznej« przystąpili do szkolenia ideologicznego

Podstawowa organizacja partyjna w Zakładach Przemysłu Chemicznego „Pabianice” przystąpiła do organizacji 2 kursów szkolenia ideologicznego. Na kurs I i II stopnia zapisało się około 70 towarzyszy, przeważnie spośród pracowników fizycznych. Trzeba jednak przy tym zaznaczyć, że na kursie jest jeszcze zbyt mało kobiet, których organizacja partyjna nie potrafiła zainteresować szkoleniem.

Pierwsze zajęcia rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu. Na otwarciu kursu sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

— Tak, to prawda — przyznała Pelasja. — A więc napisz o tym. Może wreszcie Miejska Rada Narodowa sprawę tę załatwi.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spełniając prośbę Pelasji, napiszę ci.

Spółdzielnia Pracy „Pabianiczanka” przystąpiła do współzawodnictwa międzyzakładowego

Przed kilku dniami odbyła się w Pabianicach wspólna narada przedstawicieli Spółdzielni Pracy „Pabianiczanka” oraz Spółdzielni im. L. Pakina, podczas której omówiono warunki współzawodnictwa międzyzakładowego między nimi.

Załoga Spółdzielni Pracy „Pabianiczanka” przystępując do współzawodnictwa podjęła wezwanie pracowników Spółdzielni im. L. Pakina.

Podczas narady ustalono, że załogi obydwu spółdzielni przystąpią do współzawodnictwa długofalowego, które obejmie 75 procent zatrudnionych. Ponadto zobowiązano się wykonać miesięczny plan produkcyjny wartościowo w 110 procentach oraz jakościowo w 98 proc. Odpadki i zanki w stosunku do wagi zużytego surowca i wagi wyprodukowanych towarów zostaną w obydwóch zakładach zmniejszone do 0,5 procent.

W ramach pracy społecznej Spółdzielnia Pracy „Pabianiczanka”, zobowiązała się powiększyć stan książek w bibliotece do 300 tomów, zaś Spółdzielnia im. L. Pakina do 500 tomów. Zobowiązała się również zaprenumerować prasę robotniczą. Obydwie spółdzielnie będą wydawały miesięczne gazetki ścienne oraz zorganizują 5 odczytów na temat Planu 6-letniego.

Celem przyspieszenia budowy stadionu sportowego w Pabianicach, załoga „Pabianiczanka” zobowiązała się przepracować 450 roboczogodzin przy budowie stadionu, zaś załoga Spółdzielni L. Pakina — 300 godzin.

Wykonanie podjętych zobowiązań kontrolować będzie wybrana w tym celu komisja, w skład której wchodzi ob. ob. Zygmunt Siwek, Jan Grzeła, Abram Handelman i Józef Kupczak.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów i już na następnym wykładzie było tylko około 50 proc. zapisanych towarzyszy.

Wobec tego, zwracając uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy, sekretarz organizacji podstawowej zapoznał uczestników z celem i znaczeniem szkolenia ideologicznego, zwracając przy tym uwagę na konieczność przestrzegania dyscypliny pracy. Niestety, większość towarzyszy nie wzięła sobie do serca tych słów

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 14 października 1930 r.

WSTRZYMANIE EMIGRACJI DO BRAZYLII
Transport emigrantów, którzy mieli udać się w dniu wczorajszym do Brazylii — został zatrzymany, z powodu wojny domowej w tym kraju. Gazety podają, że kilkadziesiąt osób z Łodzi, które już pozbyły się ruchomości i sprzedały mieszkania — zostało na bruku, bez dachu nad głową.

CO TAŃCZYĆ?

Instytut fizjologiczny w Helsingforsie obliczył, że na jeden kilogram żywej wagi w ciągu jednej godziny tańca zużywa się: w walcu 3,33 kalorii ciepła, w fokstropcie 4,76, w mazurze 10,87.
Z powyższych danych wynika, że otyli ludzie winni tańczyć mazurę a schudną na pewno w krótkim czasie. („Głos Poranny“).

KANDYDAT NA KRÓLA

W Waszyngtonie został aresztowany niejaki Syluk, emigrant zamieszkały w San Francisco, pod zarzutem wywoływania zbiegowiska przed placem prezydenta USA. Syluk ubrany w mundur generalski, pod wielkim karmazynowym parasolem — do magła się wielokrotnie audiencji u prezydenta USA, żądając większej pomocy i ochrony i wojska do swej dyspozycji, gdyż zamierzał objąć tron w Polsce.

(Szkoda, że prezydentem nie był wówczas Truman — ten by mu niewątpliwie okazał pomoc).

POŻAR W GORZKOWICACH

W dniu wczorajszym, w godzinach rannych wieś Gorzkowice Kościelne, w powiecie radomszczańskim stanęła w ogniu. Spaliło się ogółem 13 domów mieszkalnych, 11 stodół wraz z tegorocznymi zbiorami, 17 obór, 15 szop oraz 5 chlewów.
Mieszkańcy wioski w liczbie 29 rodzin pozostali bez dachu nad głową. Straty wynoszą 800 tysięcy złotych.

BEZROBOCIE W TOMASZOWIE

Sytuacja na rynku pracy w Tomaszowie — pisze Republika — ulega dalszemu pogorszeniu, ze względu na nowe redukcje, przeprowadzane w miejscowych firmach. W dniu wczorajszym znów 300 osób otrzymało karty do Funduszu Bezrobocia.

OGÓLNOKRAJOWY „ZJAZD PAŃ”

Gazety donoszą, że w Warszawie odbędzie się „ogólnokrajowy zjazd pań, na którym wysoko postawione osoby z towarzystwa wygłoszą szereg interesujących referatów“.

POLOWANIE NA LUDZI

W lesie ciechomowskim, gm. Zaborów, powiatu kaliskiego — został postrelony z fuzji rolnik Kazimierz Bogusiak, podejrzany o zbieranie surchołnych gałęzi w dworskim lesie.

MELDUNKI Z TERENU

— W każdym niemal powiecie — mówi — trzeba było to i owo doglądać, aby i nasze województwo w tej wielkiej imprezie wypadło jak najlepiej.
— Najlepiej przygotowane do marszów są powiaty: piotrkowski, radomszczański, sieradzki, skierniewicki i wieluński. Po tych powiatach spodziewamy się największej ilości startujących i najlepszych wyników.
— Jeżeli chodzi o Łódź — mówi przedstawiciel WKKF — to strona organizacyjna marszów jest już na ukoniecznieniu. Wszystkie punkty startów w Łodzi zapewniona mają pomoc lekarską.
Na trasach marszów kursować będą ponadto patrole sanitarne. Pomoc

ZE SPORTU

CZEKAMY NA START

W jutrzejszych Marszach Jesiennych winna wziąć udział cała sportowa Łódź



lekarską również będzie można zażądać telefonicznie dzwoniąc pod numer 204-31.
A teraz zajrzyjmy do kilku kół sportowych w Łodzi i zobaczymy, jak tutaj przedstawiają się przygotowania do niedzielnych marszów.
DOBRE PRZEPROWADZONA PROPAGANDA
Kół Sportowe Nr 138 przy Centrali Eksportowej Wyrobów Bawełnianych należy do tych kół, które należały przygotowały się do Marszów Jesiennych. Na terenie swego zakładu i na boisku rozlepiło pomysłowe afisze (wykonane własnoręcznie), zachęcające wszystkich pracowników do udziału w marszach.
JAK PRZYGOTOWAŁA SIĘ DO MARSZÓW NASZA STRAŻ POZARNA
Kół Sportowe Nr 134 przy Straży Pożarnej również przygotowało się należycie do niedzielnej imprezy. Zaprawę i treningi do marszów przeprowadzono tu w terminie, co daje gwarancję, że w niedziele nie będzie w tym kole ani jednego „mar

szowicza“, który by nie osiągnął potrzebnego minimum do zdobycia odznaki SPO.
W marszach ma wziąć udział ponad 100 członków tego koła.

WSZĘDZIE PANUJE OPTYZMIZM — ZRESZTA UZASADNIONY

W Kole Sportowym „Odzież“, przy Zakładach Przemysłu Odzieżowego, jakkolwiek przeprowadzono tu tylko 4 treningi (!), też panuje nastrój optymistyczny. Zresztą ten nastrój optymistyczny panuje i w tych kołach, gdzie zaprawa jeszcze bardziej kulała i gdzie przygotowania do marszów nie zmobilizowały jeszcze dostatecznie wszystkich członków. Optymizm ten wydaje nam się o tyle usprawiedliwiony, że znany ambicje sportowców naszych kół i wiemy, że zdolni oni są do nie spodziewanych zrywów, nawet w ostatniej chwili.

LICZYMY JESZCZE NA KOŃCOWY ZRYW

Na ten zryw, wyrażający się przy najmniej w masowym starcie członków tych kół w jutrzejszej imprezie — i my jeszcze liczymy.

Poznajemy sportowców ZSRR



Jednym z najwszechstronniejszych lekkoatletów ZSRR jest Lipp. Jego wynik w dziesięcioboju 7.819 pkt. jest wynikiem, którego mogą pozazdrościć najlepsi lekkoatleci świata.
Lipp w pchnięciu kulą uzyskał w tym roku doskonały wynik 16,30 m.

Balsze zobowiązania łódzkich sportowców

Podając apel kol. Koleczka Tadeusza, sekcja motorowa ZKS Ogniw Łódź, na odbytym zebraniu w dniu 12. 10. br. zobowiązała się z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej przeprowadzić stałe szkolenie poprzez organizowanie kursów motorowych pracowników z zakładów pracy, będących w pionie ZS Ogniw i prowadzić stałą akcję szkolenia ideologicznego wśród członków sekcji.
W ślad za zobowiązaniem Koleczka Tadeusza jego brat Koleczek Witold, jeden z czołowych żuźlowców w Łodzi, podjął następujące zobowiązanie:
Z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązuje się w miesiącu październiku i listopadzie br. wyremontować motory rajdowe i żuźlowe ZKS Ogniw, oszczędzając tym samym 150.000 zł. i wzywając członków ZKS Ogniw do podejmowania zobowiązań produkcyjnych.

Program dzisiejszych imprez sportowych przedstawia się następująco:
Piłka nożna: zawody o Puchar Pokoju, ufundowany przez ŁOZPN (pół finały), odbędą się w następujących miastach: godz. 15.15 w Zdunskiej Woli; Reprezentacja Zdunskiej Woli — reprezentacja Juniorów Łodzi; — reprezentacja Pabianic; — W Zychlinie: reprezentacja Zychlina — reprezentacja Pabianic; — W Tomaszowie: Tomaszów — Wieleń; — W Aleksandrowie: Aleksandrów — Kolszki.
Boks: w hali Zrzeszenia Sportowego Włókniarz o godz. 19 odbędzie się turniej mecz pomiędzy mistrzem Polski Gwardią sportową z ŁKS Włókniarzem. Walczą najlepsi pięściarze tych zespołów.
O mistrzostwo pierwszej ligi piłkarskiej grają:
Kolejarz (Poznań) — Związkowiec (Kraków);
CWKS (Warszawa) — Unia (Chorzów);
Górnik (Radlin) — Ogniw (Kraków).

Dzisiejsze imprezy...

Warto przy okazji przypomnieć, że sam prezydent Truman wybrał się w swoim czasie do Senatu przy pomocy głosów, zdobytych przez szajkę „bossa“ partii demokratycznej ze stanu Kansas, osławionego Pandergasta, śledektwo wykazało, że szajka Pandergasta zdobyła 40 tys. głosów, które właśnie zapewniły Trumanowi „większość“ w wyborach.
10 lat temu lasa na sensacje gazety i czasopisma amerykańskie codziennie niemal zamieszczały na pierwszej stronie portrety słynnego bandyty Al Capone.
Dziś te same organy prasowe z nieminiejszą pompą reklamują generała-owrapce, Mac Arthura, który niedawno oświadczył wszem wobec, że widok krwi i trupów niewinnych Koreańczyków „cięższy głowę stare oczy“.
Potworne zbrodnie soldateski amerykańskiej w Korei świadczą, że gangsterom amerykańskim zrobiło się zbyt ciasno we własnym kraju, że postanowili oni rozszerzyć sferę swych działań na zagranicę. Oto dlaczego wszyscy szczerzy zwolennicy pokoju na całym świecie stają w obliczu szczególnie palącego zadania: zdeźrzeć „pokojową“ maskę z oblicza międzynarodowych zbrodniarzy, nalożyć kafańca bezpieczeństwa na tych, którzy pod flagą ONZ uprawiają międzynarodowy rozbój.

Odwolanie walnego zebrania PKK.

Ze względu na odbywające się w całym kraju Marsze Jesienne, decyzją GKPK odwołane zostało walne zebranie Polskiego Związku Kolarskiego, które miało się odbyć w niedzielę, 15 bm. w Warszawie.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja i KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Tel. 215-11
Redaktor naczelny 215-11
Zastępca red. naczelnego 215-23
Sekretarz odpowiedzialny 215-05
Dział partyjny 215-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej 215-42
Dział mutacji 223-28
Dział miejski i sportowy 254-21
wzwl. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21
wzwl. 9
Redakcje nocne 172-31
Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 322-32
Administracja: 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-58 i 114-75
Wydawca: RSW „Prasa”
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 55, III-ta piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 205-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-4633.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś o godz. 15 „Wieczór trzech królów“, Szekspira.
Wszystkie bityty wyprzedane.
Godz. 19.15 — „Sprawa Pawła Eszberaga“, Al. Gergely.
Zniżki ważne.
PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 16 i 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego“.
(O godz. 16 — przedstawienie zamknięte).
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Codziennie o godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemcy“.
Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16. Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Od dnia 5 do 21 października wobec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.
TEATR ŻYWY „OSA“ (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Godz. 19.30 „Śluby murarskie“ — czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.
TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA“
Godz. 19.15 „Swobodny wiatr“.
TEATR „ARLEKIN“
Godz. 17 i 19.15 „Sambo i lew“ — Franta.
TEATR PINOKIO
Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom“.

LEKKOATLECI RADZIECCY w Rumunii

MOSKWA. W czwartek wyleciała z Moskwy samolotem do Bukaresztu 60-osobowa ekipa czołowych lekkoatletów radzieckich, którzy będą startować w Rumunii z okazji Miesiąca Przyjaźni Rumuńsko-Radzieckiej. W skład ekipy wchodzi m.in. rekordzista świata i mistrzyni Europy Dumbadze i Smirnicka, rekordzista świata

ta w biegu na 30 km. Wanin, mistrz Europy Szczerbakow oraz Karakulow, Kierownikiem ekipy jest wiceprzewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej Fed. Rep. Rosyjskiej — Wasiljew.
Po startach w Rumunii lekkoatleci radzieccy udadzą się następnie do Pragi, by zagrać z Czechosłowacją kilka spotkań towarzyskich.

Delegacja sportowa NRD przybyła do Warszawy

12 bm. do Warszawy przybyła delegacja Komitetu Sportowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Celem wizyty jest zapoznanie się z osiągnięciami i kierunkiem rozwoju polskiego ruchu sportowego, organizacją, programami i metodami szkolenia fachowych kadr oraz pogłębienie współpracy w dziedzinie kultury fizycznej między obu krajami.

Puchar ZSRR w tenisie

MOSKWA. Tenisiści moskiewskiego Spartaka zdobyli porażkę trzeci z rzędu puchar ZSRR w konkurencji męskiej. W finale rozegranym w Tbilisi, Spartak pokonał Dynamo Leningrad 7:2.
Najciekawszym spotkaniem była gra mistrza ZSRR Niegrebkiego (Dynamo) z Ozierowem (Spartak), w której Ozierow zrewanżował się Niegrebkiemu za porażkę w finale indywidualnych mistrzostw ZSRR, zwyciężając go emocyjną grą 7:5, 6:4. Mistrz ZSRR przegrał również nie spodziewanie z Andrejewem.
W finale pucharu ZSRR drużyn żeńskich Dynamo (Leningrad) pokonało Dynamo (Moskwa) 5:3. Tenisiści leningradzkie zdobyli puchar ZSRR również trzeci raz z rzędu.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Pan Prokuk i S-ka“ (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Scott na Antarktydzie“, dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 7-50, godz. 15,30, 18, 20,30
„Przegląd sportowy Nr 4-50“, godz. 16, 18,30, 21
(Dla młodzieży powyżej lat 12)
BAJKA (Franciszkańska 31) „Dwaj panowie F“, dod. „Pieśń wiosny“, godz. 18, 20
(Dla młodzieży powyżej lat 12)
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj i Zagran. Nr 39-50“ (Kronika Nr 42-50), „Święto lotnictwa“, „Niezapomniane dni“, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu
MUZA (Pabianicka 178) „Dziwcy na ze Słowacji“, dod. „Podmoskiewskie palace“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 10)
POLONIA (Piotrkowska 67) „Historia jednego wynalazku“, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow“, godz. 17, 19, 21
(Dla młodzieży powyżej lat 12)
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Zwycięski powrót“, dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 6-50, godz. 17,30, 20
(Dla młodzieży powyżej lat 12)
REKORD (Rzgowska 2) „Guramiszili“, dod. „Jedna z wielu“, godz. 18, 20
(Dla młodzieży powyżej lat 12)
ROBOINIK (Kilińskiego 178) „Sen o miłości“, dod. „Gady i piąty“, godz. 18, 20
(Dla młodzieży niedozwolony)
ROMA (Rzgowska 84) Program sika dany „Słoń i mrówka“, „Noc norwocznica“, „Mistrz narciarski“, „Kim zostanie?“, „Dzieje jednej obrączki“, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 7)
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Córka marynarza“, dod. „Występ nocy pokój“, godz. 18, 20
(Dla młodzieży powyżej lat 12)
SWIT (Bałucki Rynek 2) „Przybrana córka“, dod. „Torpedo — Dyna mo“, godz. 18, 20
(Dla młodzieży niedozwolony)
TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Śnieg i Róża“, dod. „Świat Młodych“ Nr 11-49, godz. 15,30, 18, 20,30
(Dla młodzieży powyżej lat 12)
TECZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Orzeł Kaukazu“ II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chozezmu“,

Co usłyszymy przez radio

Program na sobotę, 14 października, 11.50 „Głos mają kobiety“, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Dziennik, 12.15 Przerwa, 13.30 Audycja. Szkolna dla klas III i IV, 13.50 F. Mendelssohn - Bartholdy: Kwartet smyczkowy D-dur op. 44 Nr 1, 14.20 Przegląd kulturalny, 14.30 Audycja szkolna dla klas licealnych, 15.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Szececińskiej, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Arie operowe w wyk. solistów radzieckich, 16.20 (Ł) „Idziemy po zakupy“, 16.25 (Ł) Muzyka rozrywkowa, 17.00 Dziennik popołudniowy, 17.15 (Ł) „Czar walneczna Polana“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

USA — RAJ PRZESTĘPCÓW

zaczyna się oszustwo“. W Stanach Zjednoczonych przestępstwo stało się równie normalną postacią biznesu, tj. źródłem zysków, jak wyszczególniając w fabryce, jak ucisk i orabianie narodów kolonialnych.
Organizacja przestępczości o parta jest w Stanach Zjednoczonych na szczele finansowych podziałach. Istnieją tam specjalne syndykaty, zajmujące się skrytobójczymi morderstwami, grabieżą, prowadzące domy gry itp. Każdy syndykat monopolizuje w swych ramach daną kategorię przestępstwa, w granicach danego miasta czy stanu.
Wiele z tych syndykatów, jak przystało na „solide“ firmy kapitalistyczne, zawarło między sobą „gentleman agreement“ (umożliwienie wzajemnej pomocy) o sferach wpływów. Tak więc, według informacji tygodnika „United States News“, od 25 lat obowiązują już taka umowa między syndykatem gier hazardowych w Chicago i Nowym Jorku, przy czym towarzystwa te przy sposobności nie gardzą również innymi sprawami o posmaku kryminalnym.
Domy gry wraz z innymi formami przestępczego procederu „mogą istnieć jedynie w warunkach protekcji ze strony władz policyjnych“ — zmuszono jest przynajmniej wzmiankowane czasopismo.
Korupcja polityczna idzie w parze z działalnością szajek. W za-

szaj, Fr. Jamry — skrzypce, K. Bacewicz — akomp., 17.45 Poradnik jezykowy, 18.00 (Ł) Fel. z Fijasa pt. „Dlaczego?“, 18.05 (Ł) Szeck A. Ochocięgo pt. „Fachowiec“, 18.15 (Ł) Koncert Ork. Łódz. Rozgł. PR. pod dyr. Al. Tarskiego, 18.45 (Ł) Felieton tygodniowy, 19.00 Muzyka taneczna, 19.15 Audycja z cyklu: „Stanisław Moniuszko“, 19.45 M. Ravel: Bolero, 19.55 Polska pieśń masowa, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.30 „Przy sobocie po robotniczo“, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 „Dobre miasto“ — kol. odepowieści G. Gulii, 22.20 Koncert — transm. z Pragi (Czechosłowacja), 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.15 „Rozmowy muzyczne“.

Co usłyszymy przez radio

Program na sobotę, 14 października, 11.50 „Głos mają kobiety“, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Dziennik, 12.15 Przerwa, 13.30 Audycja. Szkolna dla klas III i IV, 13.50 F. Mendelssohn - Bartholdy: Kwartet smyczkowy D-dur op. 44 Nr 1, 14.20 Przegląd kulturalny, 14.30 Audycja szkolna dla klas licealnych, 15.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Szececińskiej, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Arie operowe w wyk. solistów radzieckich, 16.20 (Ł) „Idziemy po zakupy“, 16.25 (Ł) Muzyka rozrywkowa, 17.00 Dziennik popołudniowy, 17.15 (Ł) „Czar walneczna Polana“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

Warto przy okazji przypomnieć, że sam prezydent Truman wybrał się w swoim czasie do Senatu przy pomocy głosów, zdobytych przez szajkę „bossa“ partii demokratycznej ze stanu Kansas, osławionego Pandergasta, śledektwo wykazało, że szajka Pandergasta zdobyła 40 tys. głosów, które właśnie zapewniły Trumanowi „większość“ w wyborach.
10 lat temu lasa na sensacje gazety i czasopisma amerykańskie codziennie niemal zamieszczały na pierwszej stronie portrety słynnego bandyty Al Capone.
Dziś te same organy prasowe z nieminiejszą pompą reklamują generała-owrapce, Mac Arthura, który niedawno oświadczył wszem wobec, że widok krwi i trupów niewinnych Koreańczyków „cięższy głowę stare oczy“.
Potworne zbrodnie soldateski amerykańskiej w Korei świadczą, że gangsterom amerykańskim zrobiło się zbyt ciasno we własnym kraju, że postanowili oni rozszerzyć sferę swych działań na zagranicę. Oto dlaczego wszyscy szczerzy zwolennicy pokoju na całym świecie stają w obliczu szczególnie palącego zadania: zdeźrzeć „pokojową“ maskę z oblicza międzynarodowych zbrodniarzy, nalożyć kafańca bezpieczeństwa na tych, którzy pod flagą ONZ uprawiają międzynarodowy rozbój.